



p. puth. Skmolev

K.V. WOLNEJ POLICE

CODZIENNE PIŚMIO WYCAŁY STROJELCÓW KAWKASKICH

p., Wtorek, 3 grudzień 1940r.

Nr. 84

T E L E G R A M Y.

POTEŻNA BRON BLOKADY BRYTYJSKIEJ.

Fatalne dla Włoch następstwa blokady brytyjskiej.

Waszyngton, 2.XII.(R). Oświadczenie ogłoszone przez Departament Rolnictwa Stanów Zjednoczonych A.P. stwierdza, że blokada Morza Śródziemnego przez W. Brytanię jest tak skuteczna, że "struktura gospodarcza Włoch uległa poważnej dezorganizacji". "Ludność włoska musi liczyć się z znacznym zmniejszeniem **przyznawanych jej racji żywnościowych** i prawdopodobnie będzie miała 6 bezmięсных dni w tygodniu. Odcięte zostało 80% importu włoskiego, zwłaszcza w zakresie środków żywności i niezbędnych materiałów rolniczych". Ceny środków żywności wzrosły od początku wojny o 40%.

"Włosi rozpoczęli wojnę z małą ilością lub wogóle bez rezerw najniezbędniejszych produktów rolnych, a zwłaszcza bawełny, wełny, kauczuku, zbóż, mięsa i ziarn oleistych". Trudno wyobrazić sobie, jak kraje, które mogłyby wysłać te produkty drogą lądową, zdołają dostarczyć większą ilość jednego czy drugiego z tych produktów. Brak tłuszczów, oliwy i mięsa będzie coraz bardziej dotkliwy, w miarę trwania blokady brytyjskiej".

Apel Anglii do Ameryki o zacieśnienie blokady dokoła Niemiec i Włoch.

Londyn, 2.XII.(R). Brytyjski minister wojny ekonomicznej Hugh Dalton w przemówieniu radiowym przeznaczonym dla północnej Ameryki zwrócił się z wezwaniem do rządu Stanów Zjednoczonych A.P. i przedstawiciele życia gospodarczego w Ameryce o ułatwienie przeprowadzenia pełnej blokady przez W. Brytanię. Przede wszystkim nie powinno się czynić jakichkolwiek udogodnień finansowych wrogom W. Brytanii, a przy tym nie należy kupować od nich czegokolwiek. Pozbawi to ich w pierwszym rzędzie dolarów na prowadzenie propagandy i akcji szpiegowskiej w Ameryce. Amerykanie mogliby również unieruchomić w portach amerykańskich wszelkie statki neutralne, które mogą naruszyć blokadę, a to przez odmówienie im wszelkich udogodnień. Należałoby nadto odmówić prowadzenia transakcji z towarzystwami okrętowymi z krajów neutralnych, które zapisane są na czarnych listach, jako działające na korzyść nieprzyjaciela. Wreszcie, co również ma duże znaczenie - oświadczył minister brytyjski - Amerykanie mogą zacieśnić kontrolę nad eksportem w ten sposób, aby żaden materiał o decydującym znaczeniu nie dostał się do nieprzyjaciela. To jest straszna bron.

Następnie min. Dalton wyraził przekonanie, że wojna może potrwać długo, ale jej wynik już nie ulega żadnej wątpliwości. Niemcom i Włochom brak znacznych ilości kauczuku, miedzi, stopów i artykułów włókienniczych. W czasie wynoszącym zaledwie kilka miesięcy, a nie lata, sytuacja nieprzyjaciela pod względem zaopatrzenia w naftę stanie się bardzo krytyczna. Na zakończenie min. Dalton zwrócił się z apelem na rzecz wysyłki coraz to większej ilości bombowców i oświadczył, że "Anglicy nie ograniczają się do obrony wolności, ale bombardują również skutecznie tyranów".

Zarządzenia przeciwlotnicze w Stanach Zjednoczonych A.P.
Nowy Jork, 2.XII. (Ag. Eg.) Władze amerykańskie wydały przygotowane zarządzenia przeciwlotnicze. Tunel nowej kolejki podziemnej, której otwarcie nastąpi w grudniu, będzie pierwszym wielkim schronem publicznym w Nowym Jorku. Zdoła on pomieścić tysiące osób i będzie zabezpieczony od bomb najcięższego kalibru. Nowy Jork jako miasto, które będzie ewentualnie głównym przedmiotem ataków lotnictwa nieprzyjacielskiego, przygotowuje się wraz z całym krajem na wszelką ewentualność. Drukowane są tysiące plakatów z instrukcjami, jak ludność powinna się zachować na wypadek nalotów i jak się wystrzegać piątej kolumny.

Imperium dostarczy W. Brytanii 40.000 wyszkolonych pilotów rocznie.
Ottawa, 2.XII. (N. E. B.) Do Anglii przybyły już pierwsze kontyngenty pilotów kanadyjskich. Stosownie do całego gigantycznego planu szkolenia pilotów w Imperium Brytyjskim, Anglia i Bliski Zachód ma zapewniony nieprzerwany dopływ wyszkolonych pilotów. W końcu b.r. na terenie Kanady będzie czynnych 16 ośrodków wyszkoleniowych, a w najbliższym czasie należy oczekiwać utworzenia dalszych 26 ośrodków wyszkoleniowych pilotów. W chwili obecnej szkoli się 5.000 pilotów, oprócz personelu technicznego. Według całego planu w różnych częściach Imperium brytyjskiego, wyszkolonych będzie rocznie 40.000 pilotów w warunkach zupełnego bezpieczeństwa, z dala od ataków nieprzyjacielskich, bez zaciemniania świateł i braków benzyny.

Znaczenie marionetkowego rządu chińskiego stworzonego przez Japonię.

Tokio, 1.XII. (Domei). Urzędowo donoszą, że Japonia uznała kontrolowany przez siebie rząd Wang-Czing-Weja, jako "rząd narodowy Republiki Chińskiej".

Komunikat zaznacza dalej, że nastąpiło wzajemne uznanie się przez rządy Mandzurski i Nankiński.

Traktat podpisany przez rząd Japonii z rządem marionetkowym w Nankinie, przewiduje m.in. współpracę ich przeciwko działalności Kominternu i daje Japonii prawo ustanowienia "w określonych strefach" baz morskich.

Międzynarodowe koła londyńskie - jak donosi Ag. Reutersa - komentując oficjalne uznanie rządu nankińskiego przez Japonię oświadczają, że stanowisko W. Brytanii w tej sprawie jest zupełnie jasne. Rząd brytyjski w dalszym ciągu uznaje rząd marszałka Czang-Kai-Szeka jako rząd narodowy Chin".

Ujemna reakcja na utworzenie marionetkowego rządu chińskiego.

Czungking, 2.XII. (R). Pierwszą reakcją na utworzenie przez Japonczyków marionetkowego rządu chińskiego z Wang-Czing-Wejem na czele było oświadczenie, ogłoszone przez ministerstwo spraw zagranicznych prawego witego rządu chińskiego, że uznanie przez jakiegokolwiek inne mocarstwo rządu Wang-Czing-Weja uważane będzie za krok nieprzyjazny w stosunku do rządu Czang-Kai-Szeka.

Rząd Stanów Zjednoczonych A.P. odmówił uznania nowego rządu Wang-Czing-Weja. Rzecznik japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych komentując to wydarzenie oświadczył: "Z tym właśnie liczyliśmy się. Wyciągnięcie należytych wniosków należy do rządu w Nankinie".

Stany Zjednoczone A.P. jest więc drugim mocarstwem obok W. Brytanii które nie uznaje rzekomego "rządu" nankińskiego.

Amerika przychodzi z wydatną pomocą Chinom.

Waszyngton, 1.XII. (R). Rząd Stanów Zjednoczonych A.P. przyznał rządowi chińskiemu w Czung-Kingu, pod przywództwem marsz. Czang-Kai-Szeka, kredyt w wysokości 100 milionów dolarów. Donosząc o tym, prezydent Roosevelt oświadczył, że połowa tej sumy udzielona będzie na ogólne potrzeby, a druga połowa wypłacona będzie w niedalokiej przyszłości "na potrzeby ochrony waluty, zgodnie z porozumieniem zawartym pomiędzy rządem amerykańskim i chińskim".

Równocześnie podano do wiadomości publicznej, że odpowiednie instytucje amerykańskie wydały zarządzenia związane z zakupem dodatkowych ilości "materiałów strategicznych" w Chinach na sumę 60 milionów dolarów.

Dymisja fińskiego prezydenta Dr. Kallio.

Helsinki, 2.XII. (R). Prezydent republiki fińskiej Dr. Kallio, który liczy 67 lat, postanowił podać się do dymisji po ciężkiej chorobie, którą przeżył w ciągu września b.r.

PAŃSTWA "OSI" USIŁUJĄ ZAKŁÓCIĆ STOSUNKI NA BAŁKANACH.Niemiecka 5-ta kolumna grasuje w Jugosławii.

Nowy Jork, 2.XII. (Ag. Eg.) Według doniesień z Białogrodu w Jugosławii dokonany został zamach na kilku wybitnych przedstawicieli życia politycznego, m.in. na przywódcę chorwackiego Dr. Maczka. Zamach się nie udał. Dalszych szczegółów brak z powodu niezwykle ostrej cenzury przeprowadzanej w Jugosławii.

Równocześnie ogłoszony został apel ks. Regenta Pawła do narodu Jugosłowiańskiego, wzywający do spokoju i ostrożności, aby oszczędzić krajowi plagi wojennej. Apel ten wydany w 22 rocznicę utworzenia państwa jugosłowiańskiego zaznacza, iż kraj chce prowadzić politykę pokojową i pragnie utrzymać stosunki przyjazne z wszystkimi sąsiadami, którzy szanować będą całość i niepodległość Jugosławii.

Rumunia stacza się w otchłań wojny domowej.

Sofia, 2.XII. (Ag. Eg.) Korespondent "Daily Mail" z Sofii donosi, że zabójstwa i aresztowania w Rumunii trwają w dalszym ciągu. Większość wyższych oficerów armii rumuńskiej czeka tylko na znak króla Michała i aby zmieść z powierzchni życia politycznego zniechęconą "Żelazną Gwardię". Miało dojść już do starć między królem Michałem, wspieranym przez przywódcę chłopskiego Maniu i Bratianu z jednej strony, a gen. Antonescu, przywódcami "Żelaznej Gwardii", udającymi lojalność oraz ich niemieckimi inspiratorami z drugiej strony. Jeżeli rozbieżności te zaostrzą się grozi Rumunii wybuch wojny domowej.

Były poseł rumuński w Londynie oświadczył, na podstawie otrzymanych informacji z Rumunii, że większość narodu rumuńskiego nie ma nic wspólnego z popełnionymi ostatnio zbrodniami i modli się o zwycięstwo sprawy sojuszniczej. Zbrodnie popełnione zostały przez garść ogarniętych szaleńców przedstawieli młodzieży i świadczą jak słabym i niepopularnym czuje się obecny rząd, ulegający niemieckim narodowym-socjalistom.

Próżne wysiłki dyplomatyczne państw "osi".

Ankara, 1.XII. (Ag. Eg.) Radio tureckie podało, że prezydent Republiki Tureckiej İnönü w obecności ministra spraw zagranicznych Saradżoglu przyjął ambasadora Rzeszy w Ankarze v. Papena. Rozmowa trwała ponad godzinę.

W komentarzu do tej wiadomości speaker radia tureckiego zaznaczył iż najwidoczniej akcja dyplomacji "osi" wchodzi w nową fazę, która charakteryzować się ma milczeniem i brakiem zewnętrznych oznak działalności. Nie powinno to jednak oznaczać, aby państwa "osi" poprzestały na przyłączeniu się Węgier, Rumunii i Słowacji do paktu trzech (Niemiec, Włoch i Japonii). Następnymi kandydatami w rozumieniu "osi" są niewątpliwie Bułgaria i Jugosławia.

Niemcom nie udało się osiągnąć spodziewanych wyników po wizycie Mołotowa w Berlinie. Niemcy co prawda starają się stworzyć pozory zgodnej współpracy Rzeszy z Rosją Sowiecką, jednakże ostatnie zaprzeczenie przez sowiecką agencję rządową "Tass" wiadomości o rzekomym uprzedzeniu Z.S.R.R., iż Węgry zamierzają przystąpić do paktu państw "osi", - wykazuje dobitnie, że Rosja Sowiecka wzbrania się ściśle współpracować z państwami "osi". Zaprzeczenie ogłoszone przez "Ag. Tass", wywołało w Berlinie duże niezadowolenie. Okazało się, że stanowisko Rosji jest wogóle zupełnie odmienne od niemieckiego, co może bardzo zaciążyć w przyszłości na niekorzyść Niemiec.

Również niepowodzeniem zakończyła się próba włączenia Francji i Hiszpanii do "nowego ładu", projektowanego przez Niemców w Europie.

Dlaczego Hitler odmawia pomocy Mussoliniemu.

Nowy Jork, 2.XII. (Ag. Eg.) Według informacji nadeszłych do Waszyngtonu, Mussolini kilkakrotnie miał usilnie zwracać się do Hitlera o udzielenie mu pomocy wojskowej przeciwko Grecji. Wszystkie te próby zostały jednak odrzucone. Hitler miał tłumaczyć swemu partnerowi osiowemu, że nie może podjąć żadnej dalszej akcji na Bałkanach, by nie narazić się na wojnę z Rosją Sowiecką, Jugosławią, Turcją i Bułgarią. Dlatego też Mussolini otrzymał tylko od Hitlera wezwanie, aby stawiał zacięty opór i czekał na ewentualne nadejście bardziej sprzyjających okoliczności.

OPÓR WŁOCHÓW SIĘ ZŁAMUJE.

Ateny, 3.XII. (Ag. Aten.) Komunikat grecki ogłoszony w nocy z niedzieli na poniedziałek donosi, że na całym froncie wojska greckie posunęły się znacznie naprzód. Wojska greckie zajęły bardzo ważne punkty strategiczne, które będą miały wielki wpływ na dalszy rozwój akcji wojennej. W okręgu Premeti Grecy wzięli do niewoli przeszło 150 jeńców i zdobyli dużo materiału wojennego.

Rzecznik greckiego ministerstwa propagandy oświadczył, że Włosi walczą teraz w odwrocie na froncie około 100 km., który biegnie w poprzek Albanii od morza aż do jeziora Ochrida. W okręgu wschodnim, wojska greckie ścigają nieprzyjaciela poza Pogradetzem na wybrzeżach jeziora Ochrida, gdy w okręgu zachodnim (wybrzeża morskiego) opór nieprzyjaciela jest złamany i Włosi opuszczają pozycje o dużym znaczeniu strategicznym. Działalność lotnictwa była do niedawna intensywna, ale obecnie na skutek złej pogody, znacznie się zmniejszyła. Już śnieg zaczyna padać. Rzecznik dodał, że Włosi twierdzą, jakoby wojska greckie przeżywały trudności w związku z zaopatrywaniem się w żywność. Tymczasem tak nie jest, dostawy dla wojsk greckich są dostateczne, natomiast Włosi stale ponoszą wielkie straty w materiale i ludziach.

Sowiety wątpią w zdolność Włochów do działań ofensywnych.

Moskwa, 3.XII. (R). Organ czerwonej armii "Krasnaja Zwiezda" komentując klęskę Włochów w Albanii wyjaśnia, że poziom moralny wojsk włoskich nie jest ten sam, jaki był w pierwszych dniach wojny. Włosi na skutek swej przewagi lotniczej, wysłali do Albanii duże posiłki i najprawdopodobniej wkrótce spróbują podjąć ofensywę, dla utrzymania prestiżu armii włoskiej i dla ogólnych celów strategicznych. Jest możliwym, że na przygotowanie wielkiej ofensywy jest już za późno i Włosi będą musieli ograniczyć się tylko do działań o małym znaczeniu.

GRECY ATAKUJĄ WŁOSKIE "VERDUN" W ALBANI.

Moskopolis (Albania), 3.XII. Tempo posuwających się naprzód wojsk greckich, zostało nieco zwolnione, na skutek warstw śniegu, dochodzącego w niektórych miejscach do 1 metra grubości i silnego huraganu. Grecy nadal zatrzymują w swych rękach inicjatywę, choć utworzyła się nowa linia frontu wysunięta daleko na północ. Włosi w tajemnicy zaczęli budować nową linię obronną pomiędzy trzema następującymi po sobie łańcuchami wysokich gór. Linia ta znajduje się w pobliżu jeziora Ochrida i miasta Pogradetz i nazwana została "Włoskim Verdun". Nowe wojska zostały przywiezione na tę linię drogą powietrzną. Broń i nowoczesny materiał wojenny został tam również pospiesznie dostarczony. Dowództwo greckie, wyprzedzając przygotowania włoskie, dokonało natychmiast generalnego ataku na całej linii frontu. Wojska greckie muszą przełamywać zaciekle opór Włochów, nie spotkany jeszcze w obecnej kampanii. Nadeszłe posiłki składają się bowiem z doborowych żołnierzy, którzy starają się przywrócić utracony prestiż armii włoskiej.

Pod Argyrokastron opór włoski słabnie. Grecy wzięli do niewoli ubiegłej niedzieli na froncie południowym ponad 1.000 Włochów. Według ostatnio nadeszłych wiadomości Grecy posuwają się nadal na odcinku północno zachodnim Koritzy. Szereg szczytów ważnych z punktu widzenia strategicznego, których nazw jeszcze nie ujawniono, dostało się w ręce greckie. Włosi postanowili zaniechać walk na najdalej wysuniętych pozycjach. RAF stale współpracuje z wojskami greckimi.

Kwatera główna RAF na Bliskim Wschodzie donosi, że lotnictwo RAF atakowało z powodzeniem drogi na południowym zachodzie Albanii, po których Włosi sprowadzali posiłki. Ataki dokonane były z lotu nurkowego i pomimo obrony przeciwlotniczej, zniszczono drogi i uszkodzono most o dużym znaczeniu strategicznym. Podczas jednego nalotu na Tepelen, zniszczono szereg zabudowań wojskowych. Komunikat włoskiego dowództwa donosi, że wojska włoskie walczą po bohatersku, cofając się stale na upatrzone z góry - góry albańskie.

Wzięcie Pogradetzu - zdaniem londyńskich kół wojskowych - jest nowym ciosem dla Italii, miasto było ufortyfikowane. Olbrzymie ilości broni i amunicji stały się łupem Greków. Pogradetz leży na południowo-zachodnim brzegu jeziora Orchida, przez które przechodzi granica jugosłowiańska. Porty w Santi-Quaranta i w Valonie są kompletnie rozbite przez bombowce brytyjskie. Włochom pozostaje jeszcze Durazzo, ale i to miasto spotka ten sam los. Znosi się na to, że Włosi wycofają się całkowicie z południowej Albanii aż po rzekę Skumbi, która płynie przez El-Bassan. Gdyby to nastąpiło, Grecy będą mogli wykorzystać Santi-Quaranta jako bazę zaopatrzeniową dla swego skrzydła zachodniego.